

Portal Województwa Lubuskiego



Co nam dała Unia Europejska?

Kategoria - Archiwum

Data publikacji -18 września 2018 godz. 18:25

Jakie sukcesy odniosły polskie samorządy dzięki obecności Polski w Unii Europejskiej? Co nam w ogóle dała Unia? Na te pytania odpowiadali prelegenci konferencji „Unia Europejska-samorząd-demokracja- przedsięwzięcie” zorganizowanej we Wrocławiu przez „Gazetę Wyborczą”, z udziałem byłego premiera Jerzego Buzka. – Unia, oprócz pieniędzy na rozwój, dała nam otwarte granice i poczucie braku kompleksów – mówiła marszałek Elżbieta Anna Polak, jedna z panelistek konferencji.

Konferencję rozpoczęło wystąpienie prof. Jerzego Buzka, byłego przewodniczącego Parlamentu Europejskiego i byłego premiera, który w 1998 r. wprowadził reformę administracyjną. Jej skutkiem powstało 16 nowych samorządnych województw, w tym woj. lubuskie. – Po co nam w ogóle samorządność? Dlaczego samorządność musi być dziś ideą, o którą powinniśmy walczyć? Dlatego, że umożliwia ona zaangażowanie obywateli w sprawy publiczne pro publico bono – mówił prof. Buzek. – Zasada jak się kierowaliśmy, wprowadzając reformę administracyjną było: tyle wolności ile to możliwe i tyle pomocy ile to konieczne.

Były premier zaapelował też o udział w nadchodzących wyborach samorządowych: - Od frekwencji w tych wyborach zależy ich wynik, a od ich wyniku zależy przyszłość naszego kraju i jego fundamentalnych zasad, takich jak zasada państwa prawa, zasada czwóropodziału władzy (szczególnie z mediami) oraz zasada obywatelskości, którą najlepiej wyrażają samorządy – mówiła.

W panelu dotyczącym korzyści, jakie z obecności w Unii Europejskiej odniosły polskie miasta i regiony, uczestniczyła marszałek Elżbieta Anna Polak, prezydent Nowej Soli Wadim Tyszkiewicz, prezydent Rzeszowa Tadeusz Ferenc, prezydent Wałbrzysza Roman Szełemej oraz członek zarządu woj. dolnośląskiego Jerzy Michałak. Wszyscy byli zgodni, że fundusze unijne na inwestycje publiczne to jedna z najważniejszych przyczyn sukcesów polskich miast i regionów. – Akurat dzisiaj minister Kwiatkowski stwierdził publicznie, że województwa sobie nie

radz? z wykorzystaniem funduszy europejskich, a tak naprawd? nikt nie ma w?tpliwo?ci, ?e dzi?ki tym funduszom jeste?my ?wiadkami cywilizacyjnego skoku polskich miast i regionów – mówi?a marsza?ek Polak. – Inwestujemy m?drze, wiemy gdzie s? potrzebne pieni?dze, mamy to zdiagnozowane w strategii. Gdyby nie te pieni?dze nie by?oby w moim regionie autostrady A2, trasy S3, któr? teraz PiS oddaje do u?ytku, a by? to numer jeden dla rz?du PO-PSL, zapisany w Kontrakcie Terytorialnym. Jestem z tego szczególnie dumna, bo trasa S3 ??czy ca?? Polsk? Zachodni?.

Poproszona o wskazanie najwa?niejszych inwestycji z funduszy unijnych w regionie lubuskim, marsza?ek wymieni?a: rewolucj? w szko?ach zawodowych za 170 mln z? (doposa?enie centrów kształcenia praktycznego i kształcenie kadr dla szkół zawodowych). – W firmach mieli?my nowoczesne technologie, a w szko?ach zawodowych mieli?my muzea. To trzeba by?o zmieni? i to zmienili?my – mówi?a. – Edukacja musi odpowiada? na potrzeby pracodawców. Tak samo jak uzbrajanie terenów inwestycyjnych w naszym regionie, te? jest wyj?ciem naprzeciw potrzebom pracodawców. Oprócz tego, najwa?niejsz? inwestycj? w moim regionie by?? cyfryzacja regionu: wybudowali?my 1.500 km ?wiat?owodów i dzi?ki temu mo?liwy jest szybki internet. Bez tego nie wyobra?am sobie rozwoju gospodarczego.

Wadim Tyszkiewicz jako najwa?niejsz? inwestycj? wskaza? uzbrojenie terenów przemys?owych w Nowej Soli, dzi?ki czemu mo?liwe by?o zredukowanie 42-procentowego bezrobocia w mie?cie jeszcze 20 lat temu, do prawie zerowego obecnie. Tadeusz Ferenc podkre?li?, ?e fundusze unijne przyczyniaj? si? do poczucia dumy rzeszowian ze swojego miasta. Podobnego zdania by? Roman Sze?emej: - Je?li co? uratowa?o Wa?brzych, to na pewno by?y to ?rodki unijne. Ludzie przestali si? wstydzi?, ?e s? z Wa?brzycha.

Prowadz?cy panel red. Mateusz Kokoszkiwicz z „Gazety Wyborczej” pyta? z czego samorz?dowcy b?d? musieli rezygnowa? w nowej perspektywie unijnej, gdy? ?rodków unijnych b?dzie ju? mniej. – Niekoniecznie musimy rezygnowa? – odpowiada?a marsza?ek Polak. – B?dziemy mieli mniej wi?cej tyle ?rodków ile w perspektywie 2007-2013, cho? mniej ni? w obecnej perspektywie, ale to i tak jest góra pieni?dzy. Na pewno b?dziemy musieli je inaczej wydawa?, bo b?dzie koncentracja pi?ciu priorytetów. Pozostanie wsparcie dla parków technologicznych, my stawiamy na budow? i rozwój parku technologii kosmicznych, b?d? pieni?dze na walk? ze smogiem. B?dzie te? priorytet „Europa silniejsza spo?ecznie”, zawieraj?ca takie projekty jak szko?a równych szans, który jest projektem Koalicji Obywatelskiej. B?dzie te? priorytet, który bardzo mi si? podoba: „Europa bli?ej obywateli”, czyli wspieranie oddolnych inicjatyw obywatelskich. Co?, co my ju? robimy w tej perspektywie, poprzez projekt „M?odzi On-Life” i wiele innych.

Co nam w?a?ciwie da?a Unia Europejska – dopytywa? prowadz?cy. – Przede wszystkim otwarcie granic – odpar?a marsza?ek. – Kiedy studiowa?am, nie mog?am korzysta? z Erasmusa, je?dzi? po ?wiecie poznawa? inne kultury. Dzisiaj to jest mo?liwe. Dzi?ki UE mamy poczucie braku kompleksów. My te? wiele wnosimy do wspólnej Europy, cho?by nasz? u?a?sk? fantazj?, ale by? mo?e dzi?ki temu Europa jest bardziej kolorowa.

W panelu na temat przysz?ej roli Polski w Unii Europejskiej, pada?y jednak zdecydowanie pesymistyczne g?osy. Zdaniem europos?anki Ró?y Thun, obecnie trwa zakamuflowany proces wyprowadzania Polski z UE przez rz?d PiS. – Poniewa? jednak ponad 80 proc. polskiego spo?ecze?stwa to zwolennicy pozostania w Unii, dlatego rz?d nigdy tego otwarcie nie powie – mówi?a. – Ale nie zdajemy sobie sprawy, ?e w my?l umów mi?dzynarodowych do

wyprowadzenia Polski z UE nie jest potrzebne żadne referendum ani wola społeczeństwa. Wystarczy decyzja Rady Ministrów i podpis prezydenta, a z tym jak wiadomo nie byłoby problemu. Dlatego jest przygotowywany grunt pod Pólexit i stąd wypowiedzi prezydenta i premiera o Unii jako „wymagowanej wspólnoty, która nic nam nie daje” lub wręcz porównanie Unii Europejskiej do zaborców.

Uczestnicy podkreślali, że Unia to wspólnota polegająca na budowaniu konkurencyjnej gospodarki, ale nie tylko. To także gwarancja bezpieczeństwa dla 500 mln mieszkańców Europy, dzięki której Europa już 70 lat funkcjonuje bez wojny. – Praworządność, której brnimy dzisiaj w Polsce nie jest fikcją. Ona jest ważna nie po to, żebyśmy dalej byli bezpieczni – podkreśla europosłanka Julia Pitera.

Marszałek woj. dolnośląskiego Cezary Przybylski stwierdził: - To teraz jest ten moment, kiedy można zaprotestować, wyrażać swój wolę w wyborach. Wierzcie w ludzi, wierzcie w wyborców i nie wyobrażam sobie Polski poza Unią Europejską.

Regionalny Program Operacyjny Lubuskie 2020

W latach 2015-2017 w ramach RPO Lubuskie 2020 ogłoszono 164 nabory na kwotę 3,1 mld zł. W ramach dotychczas podpisanych umów (do 31.12.2017 r. - dane z SL 2014) m.in. 5141 bezrobotnych, 1457 firm otrzymało wsparcie, a kolejne 1115 osób bezzwrotne środki na otwarcie działalności gospodarczej. Ponad 100 h zostało objętych rewitalizacją, a kilometry dróg udało się zmodernizować lub dopiero zostanie przebudowanych. To jedynie kilka z wielu przykładów, jakie niesie ze sobą wykorzystanie środków unijnych w województwie lubuskim.